

Polska socjologia wsi okresu transformacji ustrojowej. Wyzwania przyszłości

ANDRZEJ KALETA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Zainteresowania warstwą chłopską i rodzinnym gospodarstwem rolnym, a potem kwestie natury różnic między wsią a miastem, które bez mała przez cały wiek XX i jeszcze przez pierwszą dekadę wieku XXI określały przedmiot polskiej socjologii wsi, wydają się powoli, aczkolwiek systematycznie, przesuwać na obrzeża dyscypliny.

Nawet jeśli uznamy za nadal prawdziwy dogmat strukturalnego powiązania obszaru wiejskiego z rolnictwem, nie możemy abstrahować od zupełnie oczywistych już faktów, że ten typ działalności ekonomicznej ulega na wsi marginalizacji. W Polsce, tak samo jak we wszystkich krajach rozwiniętych, uprawa roślin i hodowla zwierząt już od pewnego czasu nie gwarantują dochodów zaspokajających rosnące potrzeby gospodarstwa domowego rodziny rolniczej, co stawia na porządku dziennym upowszechnienie kombinowanych sposobów realizacji jej potrzeb materialnych. Praca w gospodarstwie rolnym, jeszcze w stosunkowo niedalekiej przeszłości stanowiąca podstawę wpierw chłopskiego, a potem wiejskiego stylu życia, traci więc dominujący niegdyś wpływ na zachowania nie tylko w sferze ekonomicznej, ale także kulturowej.

Na domiar złego zanegowaniu założenia o rolnictwie jako dominującym typie aktywności gospodarczej mieszkańców wsi towarzyszą na-

rastające wątpliwości co do stabilności kolejnego fundamentu naszej dyscypliny, czyli przekonania, zgodnie z którym środowisko społeczne wsi stanowi *alter ego* środowiska społecznego miasta. Z licznych badań empirycznych, a także potocznych obserwacji podbudowanych tzw. zdrowym rozsądkiem, wynika bowiem, że jeden po drugim ustają powody uzasadniające przypisywanie wsi odrębnego typu organizacji społecznej (z reguły zresztą w nawiązaniu do Weberowskiej formuły typu idealnego), jakoby bliższego socjologicznemu pojęciu wspólnoty niż zrzeszenia, ze względu na:

- ◇ przewagę prywatnych i nieformalnych form komunikacji społecznej;
- ◇ większe poczucie przynależności do miejsca zamieszkania;
- ◇ minimalny poziom heterogenizacji zawodowej;
- ◇ dostęp do niewielkiej liczby instytucji publicznych;
- ◇ brak możliwości zaspokojenia większości potrzeb w miejscu zamieszkania;
- ◇ znacznie większe jak w innych typach środowisk podobieństwo norm i wartości kulturowych.

Przestały się empirycznie potwierdzać także inne, mniej socjologiczne, kryteria modelowej wiejskości. Do bankrutującej na naszych oczach historycznej tezy o rolnictwie jako dominującej sferze aktywności gospodarczej ludności wiejskiej¹ dołącza odwoływanie się do specyfiki form jej osadnictwa i ruchliwości geograficznej czy związków ze środowiskiem przyrodniczym. Od wielu już dziesięcioleci terminy połączenie/rozłączenie warsztatu pracy z gospodarstwem domowym, rozproszenie/skupienie przestrzenne, bardziej/mniej intensywna mobilność przestrzenna, większe/mniejsze uzależnienie od sił przyrody, itp. tak samo niedobrze opisują procesy społeczne zachodzące na wsiach, w mniejszych miastach oraz wielkich aglomeracjach miejskich.

Zanikanie szczególnych właściwości obszaru wiejskiego i powiązane z nim upodabnianie się warunków i sposobów życia jego mieszkańców do charakterystycznych w innych środowiskach społecznych sprawia, że coraz szersze prawo obywatelstwa zdobywa przekonanie, że niektóre obszary problemowe socjologii wsi uległy dematerializacji, inne z kolei podlegają procesowi uniwersalizacji. Traci więc sens poznawczy ich analizowanie jako specyficznych dla wiejskiego typu osadnictwa i determinowanych nim styczności, stosunków i instytucji społecznych, na skutek czego neguje się potrzebę dalszej egzystencji socjologii wsi. Wskazuje się bowiem, że obszar jej badań przejmują inne socjologie szczegółowe,

¹ Pod koniec pierwszej dekady XXI w. w całej Polsce funkcjonowało 1,67 mln małych i średnich przedsiębiorstw (SMEs), z czego ogromna większość na obszarach wiejskich, zajmując się głównie świadczeniem szeroko pojętych usług. Zob. M. Halamska, *Wiejska Polska na początku XXI wieku. Rozważania o gospodarce i społeczeństwie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 52 i 55.

funkcjonujące na zasadach bliższych potrzebom adekwatnych analiz współczesności². Socjologia wsi — wydzielona niegdyś z socjologii ogólnej, w formule zbioru grup, instytucji i procesów społecznych zdeterminowanych specyfiką warunków życia — w ponowoczesnym społeczeństwie w miarę jednorodnych procesów społecznych zachodzących w każdym typie ludzkich zbiorowości trąci anachronizmem. Przed socjologami wsi — jeśli chcą utrzymać status naukowy, a tym samym i zaplecze instytucjonalne swojej dyscypliny — staje w tej sytuacji niełatwe wyzwanie zredefiniowania jej przedmiotu badań, czyli znalezienia nowych obszarów zainteresowań badawczych.

Lektura stosunkowo nielicznych studiów, jak również wniośki z kilku dyskusji naukowych socjologów wsi poświęconych tym zagadnieniom³ wskazują, że mamy do czynienia z zagadnieniami w Polsce zaledwie wstępnie rozpoznawanymi i to w odniesieniu do każdego z obu nurtów dyskursu nad koniecznymi zmianami w obrębie podstaw naszej subdyscypliny, od wielu już lat obecnego w jej mutacji anglo- i niemieckojęzycznej.

Pierwszy — podtrzymujący klasyczne założenie o podziale form ludzkiego bytowania na wiejskie i miejskie, przy odrzuceniu większości (jeśli nie wszystkich) tradycyjnych wskaźników wiejskości — wymaga większej niż zazwyczaj socjologicznej wyobraźni i odwagi intelektualnej. Wbrew wielu

² Kilka takich socjologii szczegółowych — gospodarki, wyżywienia, środowiska, rozwoju — przejmujących z powodzeniem od socjologii wsi problemy badawcze tylko z obszaru rolnictwa wskazał Gerd Vonderach w opracowaniu otwierającym tom 9. toruńskiej serii wydawniczej „Socjologia i socjologowie”. Jeszcze chętniej biorą udział w procesie „zawłaszczania” jej tradycyjnych pól problemowych socjologie szczegółowe: gminy, krajobrazu, ruchliwości społecznej, czasu wolnego, zwierząt i wiele innych. Zob. G. Vonderach, *Nowe zadania socjologii obszarów wiejskich*, [w:] Nowa socjologia wsi w Niemczech, red. A. Kaleta, G. Vonderach, Wydawnictwo UMK, Toruń 2006, s. 15-16.

³ Do ważniejszych spotkań polskich socjologów wsi okresu transformacji poświęconych głównie przyszłości dyscypliny należy zaliczyć (w porządku chronologicznym): dyskusję redakcyjną (23 października 2006 r. — redakcja „Roczników Socjologii Wsi”), moderowaną przez Kazimierza Korabę, na temat: *Status i przyszłość socjologii wsi*; konferencję (5–6 maja 2006 — Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) moderowaną przez Krzysztofa Gorlacha, Andrzeja Kaletę, Lutzę Laschewskiego, na temat: *Nowa socjologia wsi w Polsce i w Niemczech*; konferencję (26 lutego 2011 — Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie) pod przewodnictwem Hanny Podedwornej, nt. *Kierunki badań współczesnej socjologii wsi w Polsce*; oraz konferencję (29–30 listopada 2012 — Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) zorganizowaną przez Andrzeja Kaletę, na temat: *Wies i jej socjologia w perspektywie historycznych doświadczeń i współczesnych wyzwań Europy Środkowej*.

Wszystkie znalazły odzwierciedlenie publikacyjne (odpowiednio): „Roczniki Socjologii Wsi” 2006, t. 27; *Neue Landsoziologie in Polen und Deutschland. Eine Bestandsaufnahme*, [red.] L. Laschewski, A. Kaleta, K. Gorlach, Schaker Verlag, Aachen 2008; *Norwe inspiracje socjologii wsi*, red. H. Podedwornej, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011; *Cztery dekady socjologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Socjologia i socjologowie wsi krajów Europy Środkowej*, red. A. Kaleta, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012.

tw. oczywistościom trzeba bowiem przedstawić dowody na funkcjonowanie także w wieku XXI wsi i miasta jako dwóch odmiennych form organizacji społecznej albo przynajmniej wskazać obszary socjologicznych poszukiwań kryteriów ponowoczesnej wiejskości. Z dyskusji inicjowanych w krajach niemieckiego obszaru językowego — ich najważniejsze wątki systematycznie starano się udostępnić polskim socjologom wsi w okresie całej transformacji ustrojowej⁴ — wynika, że mogą być związane przede wszystkim z badaniami stylu życia, pojmowanymi jednak znacznie szerzej jak tylko penetrowanie sposobów bytowania w celach stratyfikacyjnych. Rudolf Richter np. w swoich badaniach nad współczesnymi stylami życia mieszkańców Austrii postulował odwołanie się do Simmlowskiej kategorii przestrzeni orientacji, a więc miejsca, w którym następuje odczytywanie znaczeń przypisywanych rzeczom z otoczenia przez kontekst wartości i idei podzielanych przez grupę, a odzwierciedlanych w codziennych formach życia jednostki. W proponowanej perspektywie całkowite zatarcie różnic między miastem i wsią, jakoby absolutnie dowiedzione, okazuje się nie być już tak oczywiste. Wbrew obowiązującym schematom odmienności w tym względzie uporczywie utrzymują się w świadomości członków nawet najbardziej zurbanizowanych społeczeństw, gdyż ludzie po prostu wiedzą, czy mieszkają w mieście, czy na wsi⁵. Inne możliwe obszary poszukiwań empirycznych wymiarów ponowoczesnej wiejskości łączą się z koncepcją socjologii wsi negującej istotne aspekty teorii globalizacji oraz wzrostem ekonomicznego i kulturowego znaczenia obszaru wiejskiego, określanego przez kategorię „przestrzeń przyszłości” w przeciwieństwie do przestrzeni przeszłości, synonimu współczesnego miasta⁶.

Zdecydowanie większy rezonans uzyskało w Polsce myślenie drugiego rodzaju, zgodne z którym kreowanie nowego przedmiotu socjologii

⁴ Pięć — z dziesięciu dotychczas opublikowanych, staraniem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika tomów serii wydawniczej *Socjologia i socjologowie* — poświęcono problemom dominującym w dyskusjach socjologów wsi krajów niemieckojęzycznych: *Socjologia w Republice Federalnej Niemiec*, red. A. Kaleta, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 1992; *Socjologia wsi w Austrii*, red. A. Kaleta, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 1994; *Socjologia wsi w Szwajcarii*, red. A. Kaleta, Ch. Giordano, Y. Preiswerk, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 1998; *Nowa socjologia wsi w Niemczech*, red. A. Kaleta, G. Vonderach, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2006; *Niemiecka socjologia wsi pierwszej dekady XXI wieku*, red. E. Piszczek i G. Vonderach, Toruń 2013. Starano się również przybliżyć sposoby myślenia o ponowoczesnej wiejskości w innych krajach: *Socjologia wsi we Francji*, red. P. Rambaud, Z. T. Wierzbiński, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 1994; *Socjologia wsi w Ameryce Północnej*, red. K. Gorlach, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 1998; *Socjologia wsi w Irlandii*, red. W. Kniec, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2002.

⁵ R. Richter, *Wiejskie style życia w Austrii*, [w:] *Socjologia wsi w Austrii*, *ed. cit.*, s. 85 i 98.

⁶ Zob. m.in.: A. Sterbling, *Socjologia wsi i rolnictwa a nowe teorie zmiany społecznej*; M. Steinbuch, *Miasto na wsi*; A. Hahn, *Praktyka dobrego życia na wsi. Próby opisu teoretycznego i empirycznego*, [w:] *Nowa socjologia wsi w Niemczech*, *ed. cit.*

wsí wymaga odrzucenia antynomii wiejsko-miejskiej i odwoływania się do nowych zjawisk społecznych zachodzących w społeczeństwach przemysłowych, których bez uwzględnienia ich „uwikłania w historię wiejskich i rolniczych form bytowania, właściwości regionu i krajobrazu oraz tradycję i zmianę kulturową” nie można sensownie objaśnić⁷. Ten typ przekonań uzyskuje wyraźne wzmocnienie przez obejmującą coraz szersze zbiorowości nostalgią za czymś w rodzaju raju utraconego, czyli wybranymi wartościami życia wiejskiego — naturalnie produkowaną żywnością, specjalnymi relacjami ze światem fauny i flory, szczególną więzią społeczną i wieloma innymi — wytworzonymi współcześnie na podstawie wyidealizowanego i w wielu fragmentach zafałszowanego obrazu rzeczywistości społeczeństwa agrarnego. Ponieważ bez względu na miejsce zamieszkania wciąż wzrastająca liczba ludzi przynajmniej deklaratywnie pragnie ich zaistnienia w swojej egzystencji, wielorakie społeczne implikacje z tego wynikające nie mogą umykać uwadze socjologów wsi jako pola problemowe legitymizujące dalsze funkcjonowanie dyscypliny.

Brak szerszych odniesień do tych fundamentalnych kwestii w koncepcjach teoretycznych, a tym bardziej w badaniach empirycznych współczesnej polskiej socjologii wsi⁸, wydaje się warunkowany splotem różnych oko-

⁷ G. Vondreach, *Czy dla socjologów wsi z krajów Europy Środkowej nie ma już interesujących problemów badawczych?*, [w:] *Cztery dekady socjologii...*, ed. cit., s. 338.

⁸ W dwóch ostatnich dekadach prowadzono w Polsce wiele badań empirycznych, w których proponowano nowe, a czasami nawet nowatorskie podejścia do problemów współczesnych środowisk wiejskich, głównie w tzw. perspektywie antropologicznej, odzwierciedlanej najpełniej w pracach Izabelli Bukraby-Rylskiej oraz Marii Wieruszewskiej (zob.: A. Kaleta, *Polska socjologia wsi okresu transformacji ustrojowej (perspektywa teoretyczno-metodologiczna)*, „Roczniki Historii Socjologii”, Vol. II, 2012, s. 101-102). Do tego samego nurtu należy zaliczyć również ostatnie prace młodszego pokolenia socjologów i antropologów kulturowych, m.in.: D. Angutek, *Kulturowe wymiary krajobrazu. Antropologiczne studium recepcji przyrody na prowincji. Od teorii do empirii*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2013; Joanna Szewczyk-Kowalczyk, *Rodzina — ostatni Mohikanin autentycznej tradycji — czyli specyficzne cechy dziedziczenia kulturowego w środowisku wiejskim*; M. Hold-Łukasik, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe przesiedleńców z Kresów Południowo-Wschodnich źródłem ich tożsamości w sytuacji zmian*; W. Frąckiewicz, *Kapliczki — żywe dziedzictwo krajobrazu kulturowego koło Lublina*; A. Józefowicz, *Dobra ludzka pamięć — o rewitalizacji i powstawaniu zbiorów opowieści ludowych na Podlasiu*; M. Wyszyńska, *Architektura przystępowa — atrakcja czy kłopot? Opinie mieszkańców Bogatyni na temat dziedzictwa kulturowego w miejscu zamieszkania*; M. Szpryt, *Lokalny patriotyzm jako przejaw więzi społecznej na podkarpackiej wsi*, [w:] *Przestrzenie krajobrazu kulturowego wsi*, red. A. Szerłag, K. Dziubacka, Oficyna Wydawnicza ATUT — Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2012. Jednak intencją ich autorów nie było poszukiwanie nowego przedmiotu badań dla socjologii wsi, chociaż dominująca w nich była konieczność przeformułowania perspektywy empirycznego oglądu spraw wsi. O takiej potrzebie piszą w swych najnowszych artykułach także: M. Wieruszewska (*Myslenie o wsi i regionie w kategorii wspólnoty; anachronizm czy aktualna perspektywa*, „Wieś i Rolnictwo” 1/2014) i K. Gorlach i in. (*Culture and Rural Development: Voices from Poland*, „Eastern European Countryside” 2014/20).

liczności, głównie jednak jej ograniczeń w sferze metodologii, sygnalizowanych już w dwóch innych opracowaniach⁹.

Zauważmy bowiem, że jeden i drugi typ refleksji wymaga interdyscyplinarnego namysłu, a więc perspektywy oglądu wielu nauk, zarówno tych historycznie współdziałających z socjologią wsi:

- ◇ geografii wsi i geografii rolnictwa — z racji wspólnych zainteresowań przestrzenią wiejską oraz poszukiwania powiązań przestrzennych między zjawiskami społecznymi;
- ◇ historii chłopów i stosunków gospodarczych — ze względu na istotną rolę wiedzy o przeszłości dla zrozumienia teraźniejszości wsi;
- ◇ prawa rolnego — z racji zainteresowania normatywnymi aspektami organizacji produkcji rolnej;
- ◇ etnografii — wnoszącej wiedzę o tradycji kultury materialnej i duchowej ludności wiejskiej;
- ◇ ekonomiki rolnictwa — z racji zainteresowania procesami wytwarzania dóbr materialnych w rolnictwie i innych segmentach wiejskiego systemu gospodarczego;
- ◇ demografii wsi — zajmującej się prawidłowościami rozwoju szczególnego segmentu populacji, jaki stanowi ludność zamieszkująca obszary wiejskie;

oraz niemających z nią dotąd wspólnych granic, a dzisiaj absolutnie niezbędnych dla objaśniania ponowoczesnego wymiaru fenomenu wiejskości:

- ◇ ekologii człowieka — odwołującej się do obszarów wiejskich jako typu środowiska, w którym w pierwszej kolejności należy i jeszcze można przywrócić równowagę pomiędzy społeczeństwem i przyrodą;
- ◇ ekozofii — formułującej etyczne podstawy krytyki rolnictwa przemysłowego i konieczności ochrony przyrody;
- ◇ psychologii — wskazującej na znaczenie kontaktu z naturą i dostępu do naturalnej żywności dla prawidłowego rozwoju psychosomatycznego jednostki i kształtowania prawidłowych relacji społecznych;
- ◇ zastrzegając, że zaproponowana lista pozostaje dalece niepełna.

Poszukiwanie nowych empirycznych wskaźników wiejskości nie rokuje również powodzenia bez nawiązań do hermeneutyki, bardziej rozumiejącej metody poznania przez zgłębianie sensów, intencji, znaczeń nadawanych zachowaniom i przedmiotom, a także odnoszenie się do subiektywności partnerów

⁹ Zob.: W. Winclawski, *Polnische Landsoziologie in ihren Wandel*, „Land Berichte. Sozialwissenschaftliches Journal”, H. 3, 2012; A. Kaleta, *Polska socjologia wsi okresu transformacji ustrojowej (perspektywa teoretyczno-metodologiczna)*, „Roczniki Historii Socjologii”, Vol. II, 2012, s. 100-104.

rozmowy oraz ich intersubiektywności językowej. W wymiarze badań empirycznych oznacza to preferencję dla wiedzy narracyjnej, odkrywanie prawidłowości i mechanizmów życia społecznego poprzez wsłuchiwanie się w to, co ludzie mają do powiedzenia o otaczającej ich rzeczywistości. W sytuacji zacierania się różnic w warunkach i sposobach życia wiejskiego i miejskiego, a ich narastania w sferze sensów i wartości, socjologii wsi przestały wystarczać standardowe techniki badań socjologicznych.

Sygnalizowane deficyty nie zwalniają jednak z podejmowania bardziej energicznych działań na rzecz dookreślenia współczesnego przedmiotu badań socjologii wsi. Jest to obecnie podstawowe wyzwanie również dla polskiej odmiany dyscypliny, którego lekceważenie niesie katastrofalne skutki dla jej rozwoju instytucjonalnego i to bez względu na to, czy będzie uprawiana pod nazwą tradycyjną, czy też pod bardziej współczesnymi: *s o c j o l o g i a o b s z a r ó w w i e j s k i c h*, *s o c j o l o g i a o b s z a r ó w r u s t y k a l n y c h*, *n o w a s o c j o l o g i a w s i* czy *s p o ł e c z n e b a d a n i a n a d w s i ą*. Zważywszy jednak na dość dobrze zakonserwowaną latami w pierw socjalistycznego doktrynerstwa, a potem ideologii wolnego rynku, niechęć do obowiązku zajmowania się teorią — cedowanego zazwyczaj na socjologię ogólną albo niekiedy zupełnie irracjonalny import idei socjologii zachodniej — oraz o wiele lepszą renomę socjologii wsi jako dyscypliny bieglej w wypełnianiu funkcji apologetycznych i demaskatorskich; nie możemy wykluczyć bardziej jednorodnej ekspansji w kierunku nauki o charakterze bardziej stosowanym.

Nie oznacza to jednak braku wyzwań, chociaż natury już bardziej praktycznej. Będą one przede wszystkim wynikały z potrzeby uzasadniania i propagowania działań politycznych na rzecz najogólniej rozumianego rozwoju — dekretowanego dzisiaj przymiotnikiem *z r ó w n o w a ż o n y* — oraz monitorowania jego skutków. W takim przypadku podstawowym obszarem zainteresowań pozostanie rozwój gospodarczy obszarów wiejskich; już od ponad dekady bez reszty determinowany wymaganiami integracji polskiej wsi i polskiego rolnictwa ze strukturami Unii Europejskiej; oraz rozwój społeczny, warunkowany budową podstaw społeczeństwa informacyjnego na wsi.

Wyzwanie pierwsze — implementacja zasad rozwoju zrównoważonego do rozwiązywania problemów wsi i rolnictwa

Hasło **rozwoju zrównoważonego** towarzyszy polskiej socjologii wsi od samego zarania przemian ustrojowych i jest odnoszone do znacznie szerszych zjawisk jak analizowane w *t e o r i a c h r o z w o j u z r ó w n o w a*

ż o n e g o , będących odpowiedzią na dyskusję, zainicjowaną w latach 70. ubiegłego stulecia, nad koniecznością ukształtowania nowych form i zasad rozwoju społecznego, odmiennych od dominujących systemów technokratycznych, których możliwości, w porównaniu z systemami żywymi (ekologicznymi), okazały się aż nadto ograniczone¹⁰. Zainteresowania rodzimych badaczy oprócz spraw szeroko pojętej ekologii — transformowanej za sprawą działalności naukowej Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego w sozoekologię społeczną, nową subdyscyplinę socjologii¹¹ — obejmują również zagadnienia rozwoju wielofunkcyjnego, endogennego i neoendogennego, lokalnego i neolokalnego, niejednokrotnie w kontekście postulatu wzmacniania kapitału społecznego wsi, superkategorii teoretycznej całego okresu transformacji. W tym doborowym towarzystwie

[...] wyróżniał się — pisze Izabella Bukraba-Rylska — program odnowy wsi zmierzający do uznania tożsamości kulturowej środowisk wiejskich oraz, co może jeszcze ważniejsze, do zerwania z postawą ideologicznego stygmatyzowania badań nad wsią. Jego pierwsza wersja, nawiązująca do przedwojennych tradycji humanistycznie i kulturalistycznie zorientowanej polskiej socjologii, zastała jednak zastąpiona później bardziej pragmatycznie i instrumentalnie ukierunkowanym wariantem, który lepiej wpisywał się w aktualne tendencje korygowania i dopasowywania polskiej wsi zgodnie z europejskimi wzorami¹².

Pomimo sporej liczby, nierzadko bardzo interesujących, studiów teoretycznych i badań empirycznych nad sygnalizowanymi zagadnieniami, nie dopracowaliśmy się jednak koherentnego modelu zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. To, czym dysponujemy, ma charakter zbioru dość słabo ze sobą powiązanych koncepcji, a na domiar złego w obrębie każdej z nich pojawiają się liczne nieдомówienia, niespójności, pęknięcia, nie tylko za sprawą zawsze ułomnej implementacji założeń teoretycznych do praktyki życia społecznego, ale również wysokiego poziomu niedookreślenia czyniącego z nich bardziej ideologię niż naukę. Nie dysponujemy w miarę precyzyjną wiedzą o istocie zmiany społecznej dekretowanej hasłem *sustainable rural development*, a przede wszystkim nie zdefiniowaliśmy wartości określających cele i zasady takiego typu rozwoju. Dlatego działania Unii Europejskiej, państwa polskiego, samorządnych województw,

¹⁰ Owe dyskusje, przypomnijmy, przebiegały pod hasłami: „neomaltuzjańskie ujmowanie procesów demograficznych, koncepcje »wzrostu zerowego«, zmian w zarządzaniu dobrami wspólnotowymi, ekorozwoju, powszechnej zmiany sposobu życia, nowego międzynarodowego ładu gospodarczego oraz ekologicznych innowacji w działalności rolniczej i leśnej” (G. Zabłocki, *Rozwój zrównoważony — idee, efekty, kontrowersje*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2002, s. 17).

¹¹ Z.T. Wierzbicki, *Sozoekologia społeczna. Główne problemy — materiały — rozwiązania*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń — Warszawa 2008; *Versuch des Aufbaus eines Modells der sozialen Sozo-Ökologie*, „Land-Berichte. Sozialwissenschaftliches Journal“, 3, 2009.

¹² I. Bukraba-Rylska, *O specyfice wsi i jej socjologii*, [w:] Cztery dekady socjologii..., *ed. cit.*, s. 310-311.

powiatów i gmin oraz większości organizacji pozarządowych, podejmowane w myśl tego nośnego hasła, mają charakter w dużej mierze pozorny i deklaracyjny¹³. Twardych dowodów dostarczają badania z ostatnich lat nad implementacją programu LEADER +, włączonego w roku 2006 do polskiej polityki rozwoju obszarów wiejskich. Wbrew powszechnie panującemu przekonaniu o jego wybitnie innowacyjnym i kluczowym dla kreowania i wzmacniania struktur lokalnych, praktyki współdziałania i subsydiarności czy podstaw społeczeństwa obywatelskiego charakterze, spotyka go coraz ostrzejsza krytyka ze strony socjologów, wskazujących na liczne patologie, którymi program ten i inne realizowane pod sztandarem rozwoju zrównoważonego obrastają¹⁴.

Najważniejsza z przyczyn tego z pewnością nagannego stanu rzeczy wynika z niedojrzałości naukowych podstaw działań rozwojowych na obszarach wiejskich, za którą — nie jedynie rzecz jasna, ale w znaczącym stopniu — odpowiada socjologia wsi. W swojej praktyce badawczej nie uporała się do tej pory z implikacjami wynikającymi z krytyki pozytywistycznego modelu zmiany społecznej¹⁵ i pojawienia się w jej wyniku odmiennego sposobu rozumienia rozwoju społeczeństwa wiejskiego, zorientowanego bardziej humanistycznie, a więc właśnie rozwoju zrównoważonego. Chociaż formułowanie jego założeń było i pozostaje niezmiernie skomplikowane i wysoce kontrowersyjne, niemniej istnieje cały szereg przesłanek umożliwiających poważną dyskusję nad

¹³ K. Zajda, *Rozwój wielofunkcyjny, zrównoważony i innowacyjny w gminach wiejskich. Realizacja typu idealnego czy działania pozorne (na przykładzie powiatu radomszczańskiego)*, „Wieś i Rolnictwo” 2012, nr 3.

¹⁴ Merytorycznie uzasadnioną krytykę implementacji zasad rozwoju zrównoważonego na polskiej wsi zawiera monografia W. Kniecica, *Wspólna Polityka Rolna z perspektywy zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012. Wiele doniesień na ten temat ostatnimi laty ukazało się również w kwartalniku „Wieś i Rolnictwo”. Zob. m.in.: E. Kiryłuk-Dryjska, *Ocena skuteczności działań PROW 2004–2006 w opinii rolników i ekspertów (ujęcie regionalne)*, „Wieś i Rolnictwo” 2009, nr 1; K. Zawalińska, *Ile jest spójności, a ile efektywności w polityce rozwoju obszarów wiejskich w Polsce?*, „Wieś i Rolnictwo” 2008, nr 2; P. Chevalier, *Jak regulacje krajowe wpływają na kształtowanie programu leader w UE-27*, „Wieś i Rolnictwo” 2012, nr 3; M. Furmankiewicz, *Partnerstwo międzysektorowe czy kolejne narzędzie władz samorządowych? „Ukryty” sektor publiczny w Lokalnych Grupach Działania w Polsce*, „Wieś i Rolnictwo” 2012, nr 4; E. Psyk-Piotrowska, K. Zajda, *Leader w Małopolsce u progu nowego okresu programowania*, „Wieś i Rolnictwo” 2013, nr 1.

¹⁵ Taka krytyka w Polsce pojawiła się dopiero w latach 80. i 90. ubiegłego stulecia, skierowana głównie pod adresem teorii modernizacyjnych, rozwoju zależnego oraz regulacyjnych, którym zarzuca jednostronny, techniczno-funkcjonalistyczny sposób traktowania wsi i rolnictwa i wprowadzania innowacji, powodujący wiele zjawisk negatywnych we wszystkich sferach gospodarki wiejskiej, jak również w społeczno-kulturowej i przyrodniczo-krajobrazowej tkance wsi. Zob. A. Kaleta, *Pozytywistyczne teorie rozwoju obszarów wiejskich*, [w:] *Spoleczne światy wartości*. Księga pamiątkowa z okazji 70-lecia Jubileuszu prof. dr. hab. Józefa Styka, red. A. Kolasa-Nowak, W. Misztal, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012.

tymi zagadnieniami, niewralgicznymi dla praktyki wdrażania w życie gospodarcze i społeczne wsi tysięcy projektów rozwojowych. Nie uzurpując sobie prawa do przesądzenia czegokolwiek w tym względzie, ograniczamy się do wskazania, że główne role w takim dyskursie przypisuje się kategoriom *o s o b o w o ś c i s p o ł e c z n e j* (zespołu plastycznych właściwości jednostki, uzyskiwanymi w toku interakcji z innymi ludźmi i wytworzonymi przez nich wartościami kulturowymi) oraz *s p o ł e c z e ń s t w a*. Państwo rozumiane jest jako duża grupa społeczna powołująca instytucję państwa, którego pierwszym zadaniem jest stymulowanie rozwoju osobowości jego obywateli przez stwarzanie im możliwości samorealizacji, czyli realizacji wartości życiowych nazywanych wartościami rozwoju albo wartościami społecznie pożądanymi¹⁶, przesądzającymi o jakości życia jednostki i zarazem jakości społeczeństwa, w którym przyszło jej żyć. Z zarysowanej perspektywy teoretycznej bliższej tzw. socjologii humanistycznej jasno wynika, że rozwój społeczny to proces tworzenia możliwości albo usuwania barier samorealizacyjnych, co w przypadku *r o z w o j u w s i o k r e ś l a n e g o m i a n e m z r ó w n o w a ż o n e g o* oznacza działania:

- ◇ przyczyniające się do urzeczywistniania możliwie jednocześnie wszystkich wartości rozwojowych, istotnych dla poprawy jakości życia ludności wiejskiej;
- ◇ respektujące jej potrzeby, ale jako im równoważne traktujące wymogi ochrony dziedzictwa, czyli środowiska przyrodniczego i kulturowego;
- ◇ podejmowane we współpracy między instytucją państwa i instytucjami samorządu lokalnego oraz ludnością wiejską, reprezentowaną przez organizacje tzw. społeczeństwa obywatelskiego;
- ◇ aktywizujące mieszkańców wsi, czyli czyniące ich nie tylko podmiotem, ale i przedmiotem zmian społecznych, co oznacza również przyznanie praw do niezgody na traktowanie obszarów wiejskich jako rejonu kompensaty wielkich aglomeracji miejskich i respektowanie prawa do ochrony walorów swojej przestrzeni życiowej; dokonujące się bez destrukcji zasobów przyrody.

Podobne rozumienie procesu rozwoju towarzyszy naukowym debatom nad zrównoważeniem rolnictwa, które — zdaniem Krzysztofa Gorla-

¹⁶ Swego rodzaju syntezę wartości społecznie poświadanych, najbardziej istotnych dla jakości życia Polaków, przedstawia jeden z dokumentów polskiego rządu, w którym czytamy: „Przez podniesienie jakości życia rozumie się istotną poprawę stanu i wzrost poczucia bezpieczeństwa obywateli, życie w czystym, zdrowym i sprzyjającym środowisku przyrodniczym, uczestnictwo w kulturze, przynależność do zintegrowanej, pomocnej wspólnoty lokalnej, umożliwiającej lepszą harmonizację życia rodzinnego i zawodowego, możliwość artykulacji i realizacji poglądów w społeczeństwie obywatelskim”. Zob. *Założenia do opracowania Strategii Rozwoju Kraju przyjęte przez Radę Ministrów w dniu 31 stycznia 2006 roku*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2006.

cha i jego współpracowników, nawiązujących do myśli znakomitych socjologów z kręgu zachodniej krytycznej socjologii wsi¹⁷ — interesująco konceptualizuje teoria rozwoju neoendogennego, a więc

[...] rozwoju — z jednej strony [A.K.] — oddolnego, opartego o waloryzację określonych zasobów wewnętrznych, lokalnych, związanych z danym obszarem, miejscem i/czy społecznością. Z drugiej strony, uznającego istotną rolę czynników pozalokalnych, zewnętrznych, rozumianych jako różnego rodzaju zasoby ulokowane poza określoną przestrzenią, miejscem, czy społecznością¹⁸.

Co symptomatyczne, w obrębie tego dyskursu z dużą częstotliwością pojawiają się kategorie współdziałania aktorów miejscowych i zewnętrznych; współzrządzenia, społeczności obywatelskiej, rolnictwa obywatelskiego¹⁹, alternatywnych sieci producentów żywności²⁰, będące wyrazem sprzeciwu, nie tylko socjologów wsi, ale również coraz częściej rolników i konsumentów, wobec dyktatu ponadnarodowych korporacji rujnujących rodzinne gospodarstwa rolne. Wszystkie sygnalizowane terminy oznaczają — jeśli wyrazimy to w miarę normalnym języku, wolnym od socjologicznej nowomowy — potrzebę nowych rozwiązań w życiu gospodarczym wsi, w tym zmianę dotychczasowego, dekretowanego dogmatem modernizacji, sposobu postrzegania rolnictwa. To ostatnie oznacza ni mniej, ni więcej uznanie potrzeby ekonomicznego wzmocnienia i moralnego dowartościowania rodzinnych gospodarstw rolnych, które w rolnictwie zrównoważonym stanowią podstawowy filar tej gałęzi gospodarki, nie tylko dlatego, że najtaniej i najrozsądniej produkują żywność wysokiej jakości, ale także dlatego, że kształtują pewien, wysoko na ogół oceniany, sposób życia i decydują o obliczu kulturowym obszarów wiejskich.

Zauważmy jednak, że działania praktyczne wynikające z uznania modelu neoendogenego jako naukowej podstawy zrównoważonego rozwoju rolnictwa — nadal przecież przesiąkniętego myśleniem bardziej technokratycznym niż humanistycznym, bez znaczących nawiązań do bardziej radykalnych

¹⁷ F. Buttel, *Sustaining the unsustainable: agro-food systems and environment in the modern world*; J. van der Ploeg, *Agricultural production in crisis*, [w:] *Handbook of Rural Studies*, eds. P. Cloke, T. Marsden, P. Mooney, London, Thousand Oaks, New Delhi 2006.

¹⁸ K. Gorlach, M. Klekotko, P. Nowak, *W obliczu globalnego dyskursu. Współczesna polska socjologia wsi w relacji do anglosaskich studiów nad obszarami wiejskimi*, [w:] *Cztery dekady socjologii...*, ed. cit., s. 234.

¹⁹ A. Jastrzębiec-Witowska, *Amerykańskie rolnictwo obywatelskie jako reakcja na globalizację systemu żywnościowego*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego 2010 (maszynopis pracy doktorskiej).

²⁰ W. Goszczyński, *Smak zmiany. Nowe formy społecznej organizacji rolnictwa i konsumpcji żywności w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014.

koncepcji ekologizacji rolnictwa — stoją w sprzeczności z dotychczasową praktyką zmian gospodarczych na polskiej wsi i w polskim rolnictwie, stymulowanych wymogami procesów ich integracji ze strukturami Unii Europejskiej, nazbyt dotąd bezkrytycznie i jednostronnie legitymizowanych autorytetem socjologii wsi.

Wyzwanie drugie — integracja polskiej wsi i polskiego rolnictwa z Unią Europejską

W ostatnim 25-leciu w zainteresowaniach społecznymi aspektami integracji polskiej wsi i polskiego rolnictwa zdecydowanie przeważały ujęcia ekonomiczne, a w najlepszym razie socjo-ekonomiczne. Koncentrowano się głównie na sprawach Wspólnej Polityki Rolnej (dalej WPR), a właściwie na najmniej socjologicznie istotnym zagadnieniu finansowego wsparcia rolnictwa²¹ i opiniach rolników dotyczących biurokratycznych utrudnień w pozyskiwaniu dopłat bezpośrednich, dostępności informacji i wielu podobnych²². Z lektury większości tego typu opracowań odnosi się przykre wrażenie, że proces integracji na wsi i w rolnictwie sprowadza się do transferu pieniędzy, służących wyłącznie realizacji wąsko i nadzwyczaj merkantylnie rozumianych interesów gospodarczych, przede wszystkim rolników.

Jeśli cały okres transformacji podzielimy na tzw. przedakcesyjny — rozpoczyna się jeszcze w pierwszej połowie lat 90. i kończy przystąpieniem Polski do struktur Unii Europejskiej w roku 2004 — oraz akcesyjny (po roku 2004), to w tym pierwszym socjologia wsi wydawała się traktować o problemie integracji więcej i, co ważniejsze, pełniej. Po pierwsze, próbowano szkicować różne, ale generalnie raczej optymistyczne, scenariusze zmian na wsi i w rolnictwie pod wpływem akcesji²³: pisano o jej skutkach dla struktury społeczno-zawodo-

²¹ A. Sadłowski, *Wpływ płatności bezpośrednich na warunki konkurencji na wspólnym rynku europejskim*, „Wies i Rolnictwo” 2012, nr 2; P. Bryła, *Długofalowe tendencje zmian dochodów rolniczych w „starej” Unii*, „Wies i Rolnictwo” 2010, nr 3; W. Czubak, W. Poczta, A. Sadowski, *Wpływ proponowanej reformy systemu dopłat bezpośrednich po 2013 roku na sytuację polskiego rolnictwa*, „Wies i Rolnictwo” 2011, nr 4; M. Zagórski, *WPR 2013 „plus” — przyszłość drobnych gospodarstw*, „Wies i Rolnictwo” 2011, nr 3; A. Czyżewski, A. Poczta-Wajda, A. Sapa, *Przepływy finansowe między polską a Unią Europejską w ramach Wspólnej Polityki Rolnej na tle wyników ekonomicznych rolnictwa*, „Wies i Rolnictwo” 2010, nr 2; W. Poczta, *Wpływ integracji Polski z Unią Europejską na sytuację ekonomiczną sektora rolnego w latach 2004–2006*, „Wies i Rolnictwo” 2008, nr 1.

²² Zob. m.in.: S. Sokołowska, P. Szewiec, *Postrzeżenie polityki rolnej prowadzonej w Polsce w kontekście WPR Unii Europejskiej przez kierowników indywidualnych gospodarstw rolnych*, „Wies i Rolnictwo” 2011, nr 3; W. Czubak, A. Sadowski, *Dostępność informacji oraz czynniki utrudniające ubieganie się o dopłaty bezpośrednie*, „Wies i Rolnictwo” 2011, nr 3.

²³ Zob. m.in.: M. Kłodziński, C. Siekierski, *Społeczno-ekonomiczne mechanizmy aktywizacji gospodarczej wsi w procesie integracji z Unią Europejską*, „Wies i Rolnictwo” 1997, nr 1; K. Gutkowska,

wej i wiejskich rynków pracy, o oczekiwaniach na poprawę materialnych warunków bytu przez wiejskie gospodarstwa domowe, które w sposób szczególnie negatywny odczuły proces transformacji z gospodarki centralnie sterowanej do rynkowej²⁴, o absorpcji przysyłanych funduszy regionalnych poprzedzanych programem SAPARD i wielu innych sprawach, chociaż zawsze bardziej z akcentem na rolnictwo²⁵ niż zagadnienia społecznego rozwoju wsi²⁶. Po drugie, nieocienione znaczenie — przede wszystkim dla pozytywnego wyniku referendum akcesyjnego (7 i 8 czerwca 2003 r.) — miały szeroko zakrojone badania empiryczne nad postawami mieszkańców wsi wobec procesu integracyjnego, zarówno wyrażającymi aprobatę dla włączenia Polski w struktury europejskie, a jeszcze bardziej nad wyrażającymi poczucie zagrożenia własnych ekonomicznych interesów i obawy przed pełnym otwarciem kraju na towary i ludzi „obcych”. W ich wyniku na ogół celnie przewidywano, że na obszarach wiejskich będziemy mieli do czynienia ze znacznymi komplikacjami, przede wszystkim z powodu braku wiedzy o procesie integracji i jego konsekwencjach²⁷, zastępowanej licznymi stereotypami i uproszczeniami serwowanymi głównie przez media i Kościół katolicki. Ten pogłębiony nurt refleksji nad procesem integracji uległ osłabieniu w okresie akcesyjnym, kiedy to już stosunkowo rzadko pojawiały się próby bardziej syntetycznych ujęć integracyjnych problemów obszarów wiejskich. Już w roku 2009 trafnie wytknęła to socjologom wsi Maria Halamska, wskazując na słabo przez nich rozpoznawane obszary zmian niesionych przez przynależność do Unii Europejskiej, które podzieliła na trzy rodzaje: będące kontynuacją procesów z przełomu lat

I. Ozimek, *Wiejskie gospodarstwa domowe wobec integracji Polski z Unią Europejską*, „Wieś i Rolnictwo” 2004, nr 2; J. Szlachta, *Polska polityka regionalna w aspekcie polityki UE*, „Wieś i Rolnictwo” 1999, nr 3; J. Wilkin, *Kierunki i uwarunkowania wykorzystania instrumentów Wspólnej Polityki Rolnej w odniesieniu do polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich*, „Wieś i Rolnictwo” 2003, nr 1; A. Andrychowicz, M. Drygas, I. Listwan, *Wybrane problemy przygotowania Polski do wykorzystania środków pomocowych UE z programu SAPARD*, „Wieś i Rolnictwo” 2000, nr 2; M. Kosicka, *Program SAPARD jedną z szans poprawy sytuacji w rolnictwie i wiejskich gospodarstwach domowych*, „Wieś i Rolnictwo” 1999, nr 4.

²⁴ Trudnej sytuacji ekonomicznej wiejskich gospodarstw domowych w pierwszym okresie transformacji systemowej poświęciliśmy obszerne fragmenty poprzedniej (drugiej) części tego opracowania. Zob. A. Kaleta, *Obszary badawcze polskiej socjologii wsi okresu transformacji ustrojowej (lata 1989–2013)*, „Roczniki Historii Socjologii”, Vol. III, 2013, s. 135-142.

²⁵ M. Halamska, M.C. Maurel, *Rolnictwo polskie a kwestia integracji europejskiej*, „Wieś i Rolnictwo” 1997, nr 2; K. Duczkowska-Małysz, *Wspólna Polityka Rolna UE i problemy integracji rolnictwa polskiego*, „Wieś i Rolnictwo” 1998, nr 3; W. Piskorz, *Ocena potencjalnych skutków objęcia polskiego rolnictwa mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej*, „Wieś i Rolnictwo” 1998, nr 3.

²⁶ M. Halamska, *Wiejskie społeczności lokalne w Polsce a problem integracji europejskiej*, „Wieś i Rolnictwo” 2000, nr 4; M. Kłodziński, B. Fedyszak-Radziejowska, *Dylematy polskiej wsi w procesie integracji z Unią Europejską*, „Wieś i Rolnictwo” 2003, nr 1.

²⁷ G. Krzyminiewska, *Niektóre aspekty barier mentalnościowych mieszkańców wsi na drodze integracji rolnictwa polskiego z Unią Europejską*, „Wieś i Rolnictwo” w procesie integracji Polski z Unią Europejską, red. E. Kośmicki, H. Januszek, W. Janik, Poznań 1998.

70. i 80., korygujące procesy dotychczasowe oraz nowe procesy rozpoczynające²⁸. Przez cały ten czas w socjologii wsi, pod wpływem innych nauk społecznych (z socjologią na czele) umacniał się dogmat o dostosowawczym charakterze procesu integracji, jako skutek bezkrytycznej wiary w monistyczny charakter zmian społecznych w procesie przejścia od socjalizmu do kapitalizmu²⁹. W obrębie naszej dyscypliny oznacza to bezwarunkową aprobatę dla sposobu myślenia o przeobrażeniach polskiej wsi i polskiego rolnictwa wedle schematu przyjętego z krajów tzw. uprzemysłowionego Zachodu, co w żargonie biurokracji brukselskiej oznacza stopniowe wdrażanie *acquis communautaires* (dorobku wspólnotowego), czyli celów i, może jeszcze bardziej, zasad rozwoju „przećwiczonych” w tzw. starych krajach Unii Europejskiej. Efekty tego typu myślenia i nim stymulowanej praktyki społecznej po dziesięciu latach akcesji nie są nadmiernie satysfakcjonujące, chociaż elementarna uczciwość nakazuje wyważenie racji za i przeciw.

Dostosowawczy model integracji broni przede wszystkim społeczne poparcie dla działań podejmowanych na wsi i w rolnictwie pod szyldem Unii Europejskiej. W latach 90. było ono oparte na płytkim konsensusie, a w związku z tym ulegało łatwo destabilizacji, np. z powodu narastającego niezadowolenia z pogłębiających się wtedy, szczególnie na obszarach wiejskich, trudności ekonomicznych, skutku jakoby zbyt proeuropejskiej polityki rządzących. Wprawdzie 70% mieszkańców wsi akceptowało wejście Polski do Unii Europejskiej — co i tak było poparciem mniejszym niż w miastach, w których za procesem integracji opowiadało się aż 85% badanych — ale pod koniec lat 90. wskaźnik poparcia nie przekraczał już 40% wśród mieszkańców wsi oraz 30% wśród rolników. Malą również liczba uważających wejście do UE za korzystne dla polskiego rolnictwa (32% w roku 1994 i 18% w roku 1999). Nie ulegały znaczącym wahaniom odsetki upatrujących w integracji korzyści osobiste (po około 20%), natomiast rosła liczba mieszkańców wsi spodziewających się, że bardziej straci niż zyska (odpowiednio 15% i 27%)³⁰. Dzisiaj „po dziesięciu latach oso-

²⁸ M. Halamska, *Pięć lat w UE: stare i nowe procesy zmian na polskiej wsi*, „Wieś i Rolnictwo” 2009, nr 2.

²⁹ Przed bezkrytycznym adaptowaniem zachodnich wzorców rozwojowych w procesach transformacyjnych na obszarach wiejskich krajów Europy Środkowej i Wschodniej przestrzegali niektórzy znani socjologowie, m.in. na łamach toruńskiego periodyku *Eastern European Countryside*. Niestety, ich poglądy nie wywoływały większego odzewu w polskiej socjologii wsi. Zob. m.in.: Ch. Giordano, *Not All Roads Lead to Rome*, „Eastern European Countryside” 1993, no. 0; *The Unexpected Effects of the Land Reform in Post-Socialist Bulgaria*, „Eastern European Countryside” 2001, no. 7; N. Swain, *A framework for Comparing Social Change in the Post-Socialist Countryside*, „Eastern European Countryside” 1998, no. 4.

³⁰ M. Nawojczyk, *Problemy integracji z Unią Europejską w oczach respondentów wiejskich*, [w:] *Polskie samorządy rolnicze w procesie integracji z Unią Europejską*, red. R. Borowicz, Toruń 1995; B. Roguska, *Ludność wiejska o szansach i zagrożeniach związanych z integracją Polski z Unią*

bistych i zawodowych doświadczeń zarówno mieszkańcy wsi, jak i rolnicy są zdecydowanymi zwolennikami tej obecności — sprzeciw wobec integracji nie przekracza 15%”³¹.

Wysoki poziom akceptacji dla procesu integracji europejskiej jest w pierwszej kolejności powodowany znaczącą poprawą położenia materialnego ludności wiejskiej, w tym ludności rolniczej, gdyż „wskaźnik dochodów rodzin wiejskich w przeliczeniu na osobę, utrzymuje się od kilku lat na poziomie około 80% przeciętnego poziomu dochodów rodzin w skali kraju”³², podczas gdy w okresie przedakcesyjnym, dodajmy, oscylował wokół 50%. Zadowolenie z odczuwalnej wzrostu standardu życia jest wzmacniane widoczną poprawą wszystkich typów infrastruktury na obszarach wiejskich: nie tylko kilometrami nowych dróg, wodociągów, setkami oczyszczalni ścieków itp., ale także wybudowanych świetlic, lokalnych centrów kultury, odnowionych i doposażonych szkół czy ośrodków zdrowia. Oceniając pierwsze dziesięć lat akcesji z perspektywy skutków transferów pieniężnych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej oraz Polityki Spójności, należy stwierdzić, że polscy rolnicy i polska wieś jawi się jako największy z jej beneficjentów, chociaż „porównanie wyobrażeń Polaków o wsi [kształtowanych głównie przez polityków i mass media — A.K.] z jej codzienną rzeczywistością pokazuje skalę uproszczeń i dezinformacji”³³. Znacznie już trudniej przychodzi socjologom tak jednoznacznie pozytywna ocena zmian dokonujących się w świadomości społecznej ich mieszkańców. Bez wątpienia nastąpił wyraźny wzrost prestiżu zawodowego rolnika oraz wzrosła atrakcyjność wsi jako miejsca życia i zamieszkania zarówno wśród jej mieszkańców, jak również ogółu Polaków. Pomimo zastrzeżeń dotyczących prawomocności metod pomiaru, niektórzy socjologowie notują także wzrost poziomu optymizmu, kapitału ludzkiego i społecznego, jak również tworzenie się bazy dla nowej obywatelskości wsi pod wpływem regulacji wypływających z prawodawstwa europejskiego, chociaż znowu „obiegowe opinie o radykalnym, liniowym i warunkowanym głównie

Europejską, [w:] Chłop, rolnik, farmer. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej — nadzieje i obawy polskiej wsi, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2000.

³¹ B. Fedyszak-Radziejowska, *Spółeczności wiejskie dziesięć lat po akcesji. Postawy, wartości i uwarunkowania społeczno-ekonomiczne*, [w:] Polska Wieś 2014. Raport o stanie wsi, red. I. Nurzyńska, W. Poczta, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 173-174.

³² J. Wilkin, *Bilans 10 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, [w:] Polska Wieś 2014..., *ed. cit.*, s. 21.

³³ B. Fedyszak-Radziejowska, *op. cit.*, s. 153. Znakomitą ilustracją takich uproszczeń są przytaczane przez autorkę opinie Polaków o dochodach rolników. Zgodnie z tzw. wyobrażeniami społecznymi średnia miesięczna ich zarobków to około 3 400 PLN, w rzeczywistości tylko około 1 500 PLN.

obecnością Polski w UE procesie zmian »na lepsze« nie znajdują jednoznacznego potwierdzenia w wynikach [...] badań³⁴.

Dostosowawczy model integracji trudniej obronić, patrząc na polską wieś jako obszar bardziej fundamentalnych zmian społecznych, określających możliwości sprostania wyzwaniom nowoczesnego społeczeństwa, charakteryzującego się lawinowym wzrostem rozwojowego znaczenia informacji, nowych technologii, a także jakości zasobów ludzkich; a więc tego, co w sposób pewnie nadmiernie uproszczony nazywamy kapitałem humanistycznym. W świetle najnowszych badań przeobrażenia w tej sferze zachodzą zbyt wolno albo, co jeszcze gorsze, w niepożądanym kierunku. I tak, pomimo wzrostu udziału ludności wiejskiej w populacji Polaków (ponad 39% w stosunku do około 38% na początku XXI w.) na obszarach wiejskich notujemy: malejący przyrost naturalny, mniej korzystną dynamikę wzrostu długości życia i starzenia się, wolniejsze tempo nadumieralności mężczyzn, trudniejszą sytuację na pozarolniczym rynku pracy i nadal ukryte bezrobocie w rolnictwie³⁵. Wzrostowi przeciętnego poziomu wykształcenia mieszkańców wsi towarzyszy rozczarowanie w postaci braku odczuwalnego awansu zawodowego i społecznego, ze względu na mało płatną pracę lub bezrobocie³⁶. Dostrzegalne tzw. gołym okiem przejawy europeizacji wsi nie wywołują także większych chęci do korzystania z możliwości wywierania rzeczywistego wpływu na sprawy swojego własnego otoczenia, a stworzenie prawnych podwalin rozwoju podstaw społeczeństwa obywatelskiego nie przyczyniło się w znacznym stopniu do obniżenia wysokiego poziomu alienacji politycznej ludności wiejskiej i podwyższenia jej poziomu identyfikacji z partiami politycznymi³⁷. Zdaniem Marii Hałamskiej i Jerzego Wilkina, minione lata również w obszarze reform rolnictwa jawią się niekonicznie jako zawsze udane. Nie zakończył się sukcesem żaden z długookresowych procesów zmian (czyli rozpoczętych już długo przed akcesją), a w obrębie niektórych proces integracji spowodował poważne zakłócenia. Do takowych zaliczają spowolnienie procesu deruralizacji wsi i pogłębienie procesu dualizacji rolnictwa, przeja-

³⁴ *Ibidem*, s. 173.

³⁵ I. Frenkel, *Ludność wiejska*, [w:] *Polska Wieś 2014...*, *ed. cit.*, s. 77-84.

³⁶ M. Hałamska, *Wiejska Polska na początku XXI wieku. Rozważania o gospodarce i społeczeństwie*, Warszawa 2013, s. 90.

³⁷ J. Głuszyński, *Polityczny portret własny mieszkańców wsi*, [w:] *Polska Wieś 2014...*, *ed. cit.*, s. 222-224. Jednym z najczęściej przywoływanych w badaniach wskaźników braku większego zainteresowania tzw. polityką jest niskie zainteresowanie wyborami, nawet samorządowymi, chociaż te ostatnie cieszą się większym zainteresowaniem mieszkańców wsi niż miast. Z danych Państwowej Komisji Wyborczej (www.pkw.gov) wynika, że w ostatnich wyborach parlamentarnych (2011) głosowało 45,27%, a w samorządowych (2014) 51,97% mieszkańców wsi.

wiające się w nadal nieefektywnej strukturze agrarnej³⁸; zbyt wolno zmniejszające się zatrudnienie w tej sferze gospodarki, spowodowane nadmierną ochroną i wsparciem udzielanym gospodarstwom drobnym oraz brak spójnej i klarownej polityki obrotu ziemią³⁹. Choć spowolnienie sygnalizowanych procesów przemian można również oceniać zgoła odmiennie, bez wątpienia konieczne reformy rolnictwa pozostają najbardziej problemowym i intelektualnie niedopracowanym zagadnieniem integracji.

W świetle przedstawionych argumentów dogmat o dostosowawczym charakterze zmian nie wydaje się już tak bezalternatywny. Obserwowane zakłócenia wydają się bowiem sygnalizować narastający opór organizmu społecznego wsi przed narzuconym (jako absolutnie oczywistym) modelem europeizacji i potrzebę dyskusji nad modelami co najmniej równoległymi. Jej naturalnym zapleczem pozostaje socjologia wsi, kompetentna do podejmowania zarówno kwestii bardziej fundamentalnych:

- ◇ naukowych podstaw prawomocności dostosowawczego charakteru procesu integracji ze strukturami Unii Europejskiej;
 - ◇ przyczyn niskiego poziomu gotowości mieszkańców wsi do stawiania się pełnoprawnym podmiotem procesów zmian społecznych inicjowanych przez integrację;
 - ◇ skutków nadmiernej stereotypizacji wyobrażeń społecznych o przeobrażeniach zachodzących na polskiej wsi i w polskim rolnictwie;
- jak również stawiania szeregu pytań natury bardziej praktycznej, na przykład:
- ◇ czy integracja musi zawsze oznaczać dalszą dezagraryzację wsi, a racjonalizacja struktury agrarnej wyłącznie powiększanie areału gospodarstw rolnych?
 - ◇ czy wydłużanie edukacji formalnej jest najlepszym sposobem powiększania zasobów kapitału humanistycznego na obszarach wiejskich ?
 - ◇ czy wiejskie społeczności lokalne nie mogą wyrażać swoich interesów zbiorowych w sposób inny jak tylko przez partie polityczne ?

Nie zapominajmy jednak, że proces integracji — bez względu na jego bardziej czy mniej dostosowawczy charakter — przebiega w warunkach kolejnego przełomu cywilizacyjnego, co wymusza kierowanie uwagi naszej dyscypliny, w stopniu nieporównywanym szerszym niż dotąd, na budowę na wsi podstaw społeczeństwa informacyjnego.

³⁸ Średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego w dziewięć lat po akcesji zwiększyła się jednak o 3,01 ha (2002 — 7,41 ha; 2013 — 10,42 ha) (B. Fedyszak-Radziejowska, *op. cit.*, s. 173).

³⁹ M. Halamska, *Wiejska Polska...*, s. 40 i n.; J. Wilkin, *Bilans 10 lat członkostwa...*, s. 23-24.

Wyzwanie trzecie — budowa podstaw społeczeństwa informacyjnego

Ze społeczeństwem informacyjnym, zwanym również społeczeństwem sieciowym, łączymy ogromne nadzieje na poprawę warunków i jakości życia, szczególnie mieszkańców wsi i małych miast. Chociaż społeczeństwo przemysłowe przyniosło im zazwyczaj rozwój ekonomiczny i stworzyło podstawy dobrobytu materialnego, nie zniwelowało historycznych nierówności w dostępie do większości wartości społecznie pożądanых. Wprawdzie rozwój środków komunikacji (przede wszystkim kolejowej, samochodowej i łączności telefonicznej) znacznie te nierówności ograniczył, lecz dopiero w społeczeństwie informacyjnym dostrzegamy szansę na rzeczywiste wyeliminowanie barier między ludźmi, wynikających z nierównego przestrzennego dostępu do wysoko kwalifikowanych miejsc pracy, edukacji oraz wielu instytucji dystrybuujących dobra publiczne i możliwości rozwojowe. Przekazując do dyspozycji mieszkańców wsi technologie informatyczne (dalej także ICT), eliminujemy bowiem wiele dotychczasowych ograniczeń w większości sfer ich działalności życiowej, powodowanych odległością od miasta i rozproszeniem terytorialnym populacji wiejskiej. W tej sytuacji socjologom wsi przychodzi coraz trudniej podejmować jakiegokolwiek badania nad obszarami wiejskimi bez uwzględniania tej najważniejszej — zapewne w całej wielowiekowej historii wiejskiej formy bytowania społeczności ludzkich — zmiany cywilizacyjnej o charakterze postępu społecznego. Tym bardziej że implementacja struktur społeczeństwa informacyjnego na wsi stwarza wiele nowych problemów tylko w części podobnych do tych w mieście.

Mniej socjologicznie ważne wydają się dominujące dotychczas badania nad niedostatkami infrastruktury telekomunikacyjnej i ograniczeniami w dostępie do technologii informatycznych⁴⁰, chociaż i one sygnalizują znacznie szerszy i poważniejszy problem — nowej formy wykluczenia społecznego mieszkańców wsi, nazywanego w y k l u c z e n i e m c y f r o w y m (*digital divide*). Od razu dodajmy, że mniej chętnie i skutecznie rozpoznawanego przez socjologów wsi niż inne przejawy wykluczenia — z rynku pracy; z systemu edukacji, ochrony zdrowia itp. — mimo że równie negatywnie oddziałującego na jakość życia ludności wiejskiej i pogłębiającego różnice w możliwościach rozwoju obszarów wiejskich w stosunku do obszarów o charakterze metropolitalnym. Do

⁴⁰ Nie jest naszym zamiarem sugerowanie, że problem dostępu mieszkańców wsi do infrastruktury teleinformatycznej został rozwiązany. Doskonałym przykładem ciągłych napięć w tej sferze są kłopoty z upowszechnieniem na obszarach wiejskich bez mała całej Europy tzw. szerokopasmowego Internetu, który tworzy realne możliwości dla telepracy, teledukacji oraz realizacji wielu innych usług. Zob. m.in.: L. Laschewski, *Boundless Opportunities? Visions and Setbacks to Digital Learning in Rural Areas*, „Eastern European Countryside” 2008, no. 18.

banalnych należy stwierdzenie o pilnej potrzebie działań eliminujących liczne bariery uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym, a ich teoretyczna konceptualizacja staje się jednym z podstawowych zadań naszej dyscypliny. Z dotychczasowych badań nad funkcjami technologii informatycznych w procesach rozwoju obszarów wiejskich⁴¹ wynika, że łatwiej pokonuje się bariery techniczne i finansowe, trudniej mentalne. Te ostatnie — wynikające z wyższego poziomu kulturowego, konserwatyizmu i oporu wobec innowacji, od zawsze odnotowywanych i uznawanych za jedną z immanentnych właściwości społeczności wiejskich — wymagają zatem zwiększonej uwagi. Liczne instytucje społeczne, z edukacyjnymi i kulturalno-oświatowymi na czele, organizacje pozarządowe i inne struktury tzw. społeczeństwa obywatelskiego oczekują na naukowe wsparcie przede wszystkim we wdrażaniu programów przełamywania oporów mentalnych, nawiązujących do nowoczesnych koncepcji animacji społecznej oraz modeli rozwoju endogennego i neoendogennego.

Ponieważ budowa społeczeństwa informacyjnego (nazywanego również społeczeństwem opartym na wiedzy) stanowi do tego podstawowy filar polityki regionalnej Unii Europejskiej, obszarom wiejskim przeznaczonych jest wiele programów oferujących pomoc w implementowaniu ICT. Niestety, przede wszystkim pod postacią tzw. inicjatyw odgórnych (*top-down*), zastępujących nader często inicjatywy lokalne, a więc te realizowane według podejścia alternatywnego (*bottom-up*). Te pierwsze (*subordinate incorporation*) polegają na udostępnianiu zaawansowanych technologii telekomunikacyjnych obszarom peryferyjnym (a więc głównie wiejskim) z inicjatywy i na koszt regionów centralnych (głównie wielkomiejskich). Te bowiem, w celu utrzymania swego prymatu ekonomicznego, muszą sobie zapewnić dostęp do różnych zasobów (surowców, pracowników, klientów itp.) skoncentrowanych na terenach wiejskich. Jeśli myślimy o społeczeństwie informacyjnym w kategoriach rozwoju zrównoważonego, znacznie bardziej niezbędne są strategie drugiego rodzaju (*active incorporation*) — o możliwie najszerszym dostępie do ICT muszą zabiegać peryferie, koncentrując wysiłki na wyszukiwaniu sposobów ich wykorzystywania przez lokalnych przedsiębiorców i wiejskie gospodarstwa domowe w celu zapewnienia dostępu do zasobów regionów centralnych. Zarówno podejście *top-down*, jak i *bottom up* nie tylko nie wykluczają się wzajemnie, ale w praktyce życia społecznego są przekształcane w typ trzeci, zwany *z i n t e g r o w a n y m*. Działania odgórne (unijne, państwowe) — najczęściej pod postacią zaawansowanych technologii, rozwią-

⁴¹ Charakterystykę polskich badań nad implementacją społeczeństwa informacyjnego na obszarach wiejskich wraz z danymi bibliograficznymi znajdzie czytelnik w obu poprzednich częściach tego szkicu (opublikowanych w „Rocznikach Historii Socjologii” (vol. II i III): *Polska socjologia wsi okresu transformacji ustrojowej (perspektywa teoretyczno-metodologiczna)*; *Obszary badawcze polskiej socjologii wsi okresu transformacji ustrojowej (lata 1989–2013)*.

zań prawnych, wsparcia materialnego — stanowią zazwyczaj punkt wyjścia dla inicjatyw oddolnych, skutkujących wyposażeniem przedsiębiorstw, placówek usługowych i gospodarstw domowych w konkretne urządzenia telekomunikacyjne i/lub umożliwieniem ich włączenia do określonych sieci informatycznych. Działania oddolne z kolei — będąc bardzo często przejawem jednostkowego entuzjazmu — wymagają tzw. społecznego zaangażowania, uprzedmiotowionego najczęściej w postaci konsekwentnej i ciężkiej pracy o charakterze organicznym, której punktem wyjścia jest zazwyczaj szerzej zakreślona akcja edukacyjna i promocyjna, mająca na celu pokonanie licznych barier, w tym przede wszystkim sygnalizowanego wcześniej oporu mentalnego wobec nowinek technologicznych i kulturowych. Społeczne zaangażowanie wymaga zaś wykreowania możliwie wielu liderów technologii teleinformatycznych — ujawniających się zarówno w wiejskiej codzienności, jak również w sferze realizacji teleinformatycznych projektów pilotażowych oraz bardziej dalekosiężnych planów rozwoju poszczególnych społeczności lokalnych — egzemplifikujących własnymi biografiami konkretne korzyści mieszkańców wsi i małych miast włączających się w struktury społeczeństwa informacyjnego. Praktyka społeczna oczekuje od socjologii wsi jednak nie tylko naukowych impulsów racjonalizujących każdą ze wskazanych strategii działań, także dostarczania empirycznych dowodów na to, że powszechny dostęp do komputera i Internetu stanowi tak samo ważny element infrastruktury obszarów wiejskich jak dostęp do czystej wody, dobrej drogi czy lekarza; że technologie informatyczne rzeczywiście przyczyniają się do poprawy jakości pracy i życia — przez istotne zwiększenie możliwości pozyskiwania nowych możliwości zatrudnienia, dochodów i dostępu do innych dóbr społecznie pożądanych.

Sygnalizowane oczekiwania — natury zarówno bardziej teoretycznej, jak i praktycznej — wcale niełatwo spełnić, tym bardziej że na obszarach wiejskich budowie podstaw społeczeństwa informacyjnego towarzyszą liczne konflikty o podłożu kulturowym, wynikające z ustawicznego zderzania tradycji z wirtualną ponowoczesnością. Jeśli dodamy do nich zagrożenia niesione przez nowy typ organizacji społeczeństwa — bezmiar manipulacji i kontroli niemający swego odpowiednika w całej historii rodzaju ludzkiego; alienację, czyli bezosobowy (w znaczeniu — pozbawiony fizycznej sensualności) wymiar styczności społecznych realizowanych przez sieć komputerową; zmianę funkcjonowania naszego mózgu i sposobu myślenia, której przejawem jest tzw. umysł hipertekstowy itd. — społeczeństwo informacyjne staje się modelową emanacją społeczeństwa ryzyka. Owe konflikty i zagrożenia — pozostając domeną zainteresowań współczesnej socjologii ogólnej — nie mogą umykać uwadze socjologów wsi, a to wydaje się czynić zbędnym dalsze mnożenie argumentów na rzecz traktowania spraw społeczeństwa informacyjnego na wsi jako

jednego z najważniejszych wyzwań determinujących sens dalszego funkcjonowania naszej dyscypliny.

Zamiast podsumowania — meandry rozwoju instytucjonalnego

Co najmniej znakiem zapytania należy opatrzyć możliwości sprostania sygnalizowanym wyzwaniom, jako że w ostatnich dwóch dekadach polska socjologia wsi systematycznie osłabia swoje zaplecze instytucjonalne. Konfrontując podstawowe właściwości określające status każdej dyscypliny w obrębie nauk społecznych — liczbę instytucji naukowo-badawczych skoncentrowanych jedynie lub głównie na socjologicznych badaniach obszarów wiejskich, czasopism branżowych; nauczanie na poziomie akademickim, wydawnictwa o charakterze podręcznikowym — z tym, czym dysponowaliśmy w tym względzie na początku transformacji ustrojowej (1989); musimy ze smutkiem skonstatować regres.

Znacząco lepiej w stosunku do bliższej (1945–1989) i dawnej (1818–1939) przeszłości wypadamy tylko w pozycji podręczniki akademickie, bez których w odniesieniu do najważniejszych subdyscyplin socjologii nie istnieją — zdaniem Piotra Sztompki — możliwości „systematycznego opisu współczesnych społeczeństw i na tym tle społeczeństwa polskiego”⁴². W przywołanym kontekście wypada podkreślić, że w całym ponad już stuletnim okresie rozwoju polskiej socjologii wsi podjęto w sumie niewiele prób systematyzacji jej dorobku w postaci podręczników akademickich. Rozpoczął Władysław Grabski, publikując w założonych przez siebie „Rocznikach Socjologii Wsi” 1936, 1937 i 1938 trzy obszernie rozdziały planowanego podręcznika, którego nie ukończył ze względu na śmierć w marcu 1938 roku. Dwa skrypty akademickie napisane zaraz po wojnie przez Bolesława Kuźmicza (*Socjologia wsi. Zarys historyczny*; 1947) i Józefa Gajka (*Socjologia wsi. Skrypt wykładów z roku akademickiego 1946/47 na Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*; 1947) były interesującą zapowiedzią pierwszych opracowań podręcznikowych z prawdziwego zdarzenia, do których zaliczymy dopiero niewielką objętościowo książkę Bogusława Gałęskiego (*Socjologia wsi. Pojęcia podstawowe*; 1966) oraz już znacznie obszerniejsze opracowanie Alvina L. Bertranda i Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego (*Socjologia wsi w Stanach Zjednoczonych. Stan i tendencje rozwojowe*; 1970). Swego rodzaju przełom w tej sferze notujemy jednak dopiero po roku 1989, kiedy na rynku wydawnictw socjologicznych ukazują się

⁴² P. Sztompka, *Przedmowa redaktora serii „Wykłady z socjologii”*, [w:] K. Gorlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

Jana Turowskiego (*Socjologia wsi i rolnictwa*; 1995), Krzysztofa Gorlacha (*Socjologia obszarów wiejskich*, 2004) oraz Izabeli Bukraby-Rylskiej (*Socjologia wsi polskiej*, 2008)⁴³. Nie ulega przy tym wątpliwości, że dwa ostatnie w największym stopniu wypełniają złożone kryteria nowoczesności i przydatności w nauczaniu socjologii wsi na poziomie akademickim, gdyż nie tylko systematyzują problemy współczesnych społeczności wiejskich, ale także stawiają fundamentalne pytania dotyczące ich przeszłości i przyszłości. Książka Gorlacha — napisana z szerokiej perspektywy światowej socjologii wsi — porządkuje obraz przeszłości (historyczne wizje rozwoju wsi i rolnictwa oraz proces przechodzenia od rolnictwa tradycyjnego do przemysłowego), szkicując zarazem wizję skomplikowanej przyszłości (refleksja nad potrzebą poszukiwania nowszej odmiany socjologii wsi ze względu na kryzys tradycyjnego paradygmatu modernizacyjnego). W obszernym opracowaniu Bukraby-Rylskiej — będącym próbą całościowego ujęcia przemian życia społecznego polskiej wsi, w powiązaniu z systematycznym przeglądem problemów składających się na przedmiot stuletniej subdyscypliny analizującej je, objaśniającej i niekiedy formułującej wnioski dla praktyki społecznej — mamy do czynienia z syntezą procesów rozwoju polskiej wsi i rolnictwa w powiązaniu ze zmieniającymi się mniej więcej co pół wieku sposobami ich teoretycznej interpretacji. Oba podręczniki zawierają ponadto bogatą warstwę faktograficzno-empiryczną, ilustrującą analizowane procesy w przekroju geograficznym, historycznym i politycznym, co nadaje im szerszy (niż tylko lokalny) wymiar intelektualny oraz rangę naukowych wizytówek polskiej socjologii wsi całego okresu transformacji ustrojowej.

Wysiłek autorów podręczników akademickich nigdy nie zaowocował, niestety, spektakularną ekspansją socjologii wsi jako przedmiotu wykładowego na uczelniach wyższych (nie wspominając już o kierunku studiów), pomimo że taką potrzebę dostrzegano w Polsce już we wczesnej fazie rozwoju naszej dyscypliny. Jeszcze w okresie międzywojennym tak formułował ją Władysław Grabski:

W rolnictwie mamy tak duży kompleks spraw natury ekonomicznej i społecznej, że powinny one razem stworzyć odpowiedni zespół wyższego nauczania, które dostarczyłoby rolnictwu siły istotnie wyrobione.⁴⁴

⁴³ Świadomie pomijamy inne opracowania o charakterze podręcznikowym, gdyż są poświęcone węższemu zagadnieniu z zakresu zainteresowań socjologii wsi. Ich przykładem są nowoczesne podręczniki akademickie od kilku już lat w miarę systematycznie wydawane przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, w związku z inicjatywą uruchomienia studiów z zakresu animacji rozwoju obszarów wiejskich. Zob.: Z.T. Wierzbicki, *Sozoekologia społeczna*, Toruń 2008; A. Kaleta, *Dywersyfikacja źródeł dochodów ludności wiejskiej*, Toruń 2008; M. Kwiecińska-Zdrenka, *Prawa podstawowe kobiet wiejskich w Polsce*, Toruń 2010; A. Kaleta, *Spółczesność informacyjna na obszarach wiejskich* (w przygotowaniu).

⁴⁴ W. Grabski, *Zagadnienia postępu rolniczego wobec kryzysu*, Warszawa 1930, s. 29.

Pomimo, a może raczej za przyczyną, znakomitych przedwojennych tradycji Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — socjologia wsi jako przedmiot wykładowy wchodziła tam w zakres przedmiotów głównych kierunku agronomii społeczna — i z wielu jeszcze innych powodów, głównie doktrynalnych, nie dano jej szans poważniejszego zaistnienia w nauczaniu akademickim w okresie Polski Ludowej. Wprawdzie, począwszy od drugiej połowy lat 50., na niektórych uniwersytetach (Warszawa, Kraków, Łódź, Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie) można się było w niej specjalizować (tak samo jak w innych dziedzinach socjologii), ale nie zaspokajano generalnie niewielkiego, bo politycznie hamowanego, zapotrzebowania na wykładowców takiego przedmiotu nawet w średnich i wyższych szkołach rolniczych. Zasadniczy przełom nastąpił dopiero na początku lat 80. (jeden z „odprysków” rewolucji Solidarności), gdyż — dzięki wysiłkom przede wszystkim Włodzimierza Winclawskiego oraz Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego, do których dorobku wielokrotnie już nawiązywaliśmy — na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu uruchomiono pierwszą w powojennej Polsce formę kształcenia na poziomie wyższym w zakresie socjologii wsi, powołując (1982) Podyplomowe Studium Socjologii Wsi⁴⁵, a po dalszych siedmiu latach starań (1989) kierunek studiów magisterskich „Socjologia Wsi i Rolnictwa”. Ponieważ zaledwie po roku, za sprawą ministerialnej reformy kształcenia na poziomie wyższym, przekształcono je w studia socjologiczne o charakterze ogólnym, grono toruńskich socjologów wsi podjęło natychmiast wysiłki, aby ten kierunek kształcenia kontynuować, co okazało się jednak możliwe już w zmienionej formule organizacyjnej. Ich pozytywne zwieńczenie nastąpiło w roku 1999 powołaniem unikalnej nie tylko w Polsce, ale i Europie specjalizacji o nazwie Polityka Rozwoju Obszarów Wiejskich Europy jako studiów licencjackich. Wysoce specjalistyczna wiedza, a także dobre przygotowanie praktyczne, jakie uzyskiwali ich absolwenci (ponad 200 osób), powodowały, że bez większych trudności znajdowali pracę w instytucjach administracji państwowej i samorządowej wszystkich szczebli, w których zajmują stanowiska związane z pozyskiwaniem i dystrybucją środków unijnych oraz rozwojem obszarów wiejskich. Niestety, w roku 2013 i ta jedyna w powojennej Polsce forma nauczania socjologów wsi na poziomie wyższym przestała istnieć, że względu na załamanie procesu rekrutacyjnego. W kształceniu socjologów wsi zrobiliśmy więc wyraźny krok wstecz, wracając do stanu z lat 60. i 70. — tak jak i wtedy w kilku ośrodkach akademickich (uniwersytety w Krakowie, Lublinie, Łodzi, Rzeszowie, Toruniu, Warszawie i Wrocławiu oraz Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie) istnieje możliwość uruchomienia seminarium

⁴⁵ Podyplomowe Studium Socjologii Wsi ukończyło około 200 osób. Obecnie funkcjonuje w formule tzw. studiów na odległość pod nazwą: Podyplomowe Studium Zarządzania Społecznościami Lokalnymi.

licencjackiego lub magisterskiego z zakresu socjologii wsi na podbudowie socjologii ogólnej. Nadzieje na przełamanie kolejnego impasu w zakresie kształcenia socjologów wsi łączy się teraz z podjętymi na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, przy finansowym wsparciu Unii Europejskiej, przygotowaniemi do uruchomienia nowego typu studiów, które otrzymały nazwę EMRA (*European Masters for Rural Animators*), czyli europejskie studia magisterskie w zakresie animacji rozwoju obszarów wiejskich. Jeśli uda się przezwyciężyć trudności natury biurokratycznej, będą realizowane od roku akademickiego 2016/2017 przez międzynarodowe konsorcjum kilku uniwersytetów europejskich, a kształcenie będzie się odbywało głównie metodą nauczania na odległość.

Wprawdzie mniej wyraźnie jak w dydaktyce akademickiej, ale równie boleśnie dezinstytucjonalizacja socjologii wsi przejawia się na rynku czasopism branżowych. Nie do końca bowiem udało się zachować poprzedni stan posiadania. O ile w latach 60., 70. i 80. w Polsce ukazywały się cztery czasopisma, w których regularnie publikowali socjologowie wsi, o tyle przemiany ustrojowe przetrwały tylko dwa — najstarsze „Roczniki Socjologii Wsi” (założone w roku 1938 i reaktywowane w roku 1963) oraz „Wieś i Rolnictwo” (od 1973)⁴⁶ — do których w roku 1993 dołączył „Eastern European Countryside”⁴⁷. Do tego zmniejszyła się obecność społecznych problemów wsi na łamach innych czasopism socjologicznych: „Kultury i Społeczeństwa”, „Przeglądu Socjologicznego”, „Studiów Socjologicznych” czy „Polish Sociological Review”. Jeszcze bardziej musi niepokoić nieregularne ukazywanie się „Roczników Socjologii Wsi”, a więc jedyne w Polsce czasopisma z nazwą dyscypliny w tytule, które pomimo zaniku po roku 1989 przeszkód natury doktrynalnej, z wielu przyczyn, których nie warto w tym miejscu roztrząsać, nie pełni roli naukowej, do której, chociażby z racji tradycji, pozostaje najbardziej predestynowane. Jego obowiązki próbują przejmować dwa regularnie funkcjonujące periodyki, na łamach których socjologia wsi jest jednakże, w jednym przypadku („Eastern European Countryside” — EEC), głównym, aczkolwiek nie jedynym, a w drugim przypadku („Wieś i Rolnictwo” — WiR) pobocznym przedmiotem zainteresowań. Oba czasopisma

⁴⁶ W roku 1986 przestały się ukazywać „Zeszyty Badania Rejonów Uprzemysławianych”, założone w roku 1962 i wydane w 79 tomach; a cztery lata później (1990) zlikwidowano funkcjonujący od roku 1957 miesięcznik „Wieś Współczesna”, o nieocenionych zasługach dla upowszechniania naukowego dorobku szczególnie socjologii wsi.

⁴⁷ Anglojęzyczny rocznik „Eastern European Countryside” — powołany do życia przez grono socjologów wsi z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu — stanowił w jakimś sensie kontynuację „Wsi Współczesnej” przez nieodżałowaną i wielce zasłużoną dla rozwoju polskiej socjologii wsi Barbarę Weber (1930–2007), pełniącą w obu funkcję zastępcy redaktora naczelnego. Zob. W. Winclawski, *Barbara Weber (1930–2007). Editor of „Eastern European Countryside” and „Wieś Współczesna”*, „Eastern European Countryside” 2008/14.

cieszą się jednak wysoką renomą w środowisku socjologicznym, o czym zaświadcza Krzysztof Górlach:

[...] *Wieś i Rolnictwo*” jest czasopismem krajowym, publikującym swoje materiały w języku polskim, chociaż sporadycznie ukazywały się także numery w języku angielskim. Ważniejsze jest jednak to, że ma ono z założenia charakter interdyscyplinarny, [...] można w nim znaleźć artykuły pisane zarówno przez socjologów wsi, jak i ekonomistów rolnictwa (czyli dwóch subdyscyplin naukowych, tradycyjnie i nie tylko w naszym kraju, poświęcających najwięcej uwagi problematyce wsi i rolnictwa), jak również — choć zdecydowanie rzadziej — przez przedstawicieli innych nauk społecznych. [...] *EEC* — jako czasopismo wydawane w języku angielskim, grupujące w swoim gremium wydawniczym przedstawicieli różnych ośrodków socjologicznych spoza granic naszego kraju, publikujące teksty różnych autorów (nie tylko z Polski i nie tylko nawet z regionu Europy Środkowo-Wschodniej), ale odnoszące się właśnie do tego regionu — może być znakomitym przykładem wkładu polskiego środowiska socjologicznego, przede wszystkim środowiska toruńskiego, w europejski czy wręcz światowy dyskurs socjologów wsi⁴⁸.

Opinia ta znajduje również swoje odzwierciedlenie w formalnych rankingach ministerialnych czasopism naukowych: *WiR* zaliczono do kategorii „B”, a *EEC* do „A”. Ten ostatni periodyk znajduje się ponadto na tzw. liście filadelfijskiej i jest komplementowany przez wielu socjologów wsi także spoza Polski⁴⁹.

Sytuacja w zakresie dydaktyki oraz czasopiśmiennictwa pozostaje w jakimś stopniu skutkiem generalnie niekorzystnych dla naszej dyscypliny zmian zachodzących w socjologii akademickiej, uprawianej w instytutach lub katedrach (Bydgoszcz i Olsztyn) socjologii 17 uniwersytetów klasycznych oraz 1 uniwersytetu wyznaniowego (Katolicki Uniwersytet Lubelski) z 20⁵⁰ funkcjonujących w Polsce. Tylko w jednym z nich (Uniwersytet Mikołaja Kopernika) socjologia wsi jest reprezentowana przez samodzielną jednostkę organizacyjną — Zakład Socjologii Obszarów Rustykalnych, wchodzący w skład Instytutu Socjologii UMK — w której stanowi absolutnie dominujący przedmiot zaintereso-

⁴⁸ K. Górlach, M. Klekotko, P. Nowak, *W obliczu globalnego dyskursu. Współczesna polska socjologia wsi w relacji do anglosaskich studiów nad obszarami wiejskimi*, [w:] *Cztery dekady socjologii...*, ed. cit., s. 260.

⁴⁹ D.L. Brown, A. Bandlerova, *Social and Economic Transformations Affecting Rural People and Communities in Central and Eastern Europe Since 1990*, [w:] *Social and Economic Transformations Affecting Rural people and Communities in Central and Eastern Europe since 1990*, red. D. Brown, A. Bandlerova, A. Kaleta, L.J. Kulcsar, B. Milotova, Nitra 2014.

⁵⁰ Na Uniwersytecie Gdańskim zakłady socjologii wchodzą w skład Instytutu Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa. Instytuty bądź katedry socjologii nie funkcjonują na Uniwersytecie w Kielcach oraz na Uniwersytecie Papieskim w Krakowie.

wań badawczych wszystkich (6) pracowników naukowych. W czterech kolejnych uniwersyteckich instytutach socjologii (Lublin, Łódź, Warszawa, Wrocław) funkcjonują już tylko Zakłady lub Katedry (Łódź) Socjologii Wsi i Miasta kierowane w trzech przypadkach (Łódź, Warszawa, Wrocław) przez znakomitych socjologów wsi, a w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego równie znakomity Krzysztof Gorlach wraz z niewielkim zespołem musi uprawiać socjologię wsi pod szyldem Zakładu Struktur Społecznych. Ze smutkiem należy skonstatować, że pięć uniwersyteckich jednostek organizacyjnych zajmujących się obecnie głównie lub również socjologią wsi przestała wspierać kiedyś wielce dla jej instytucjonalizacji i rozwoju zasłużona Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w której włączono ją do Zakładu Socjologii Ogólnej. Za to istotnym wzmocnieniem nurtu akademickiego pozostaje Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, w którym funkcjonuje Zakład Socjologii Wsi, zatrudniający 4 osoby, w tym 3 z tytułem profesora⁵¹. Do zaplecza instytucjonalnego naszej dyscypliny należy jeszcze zaliczyć Sekcję Socjologii Wsi i Rolnictwa Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, najliczniejszą (ponad 200 osób) i jedną z najbardziej aktywnych na początku transformacji ustrojowej, dzisiaj borykającą się z wieloma problemami wynikającymi przede wszystkim z niskiego poziomu aktywności członków, których liczba spadała do niewielu ponad 80. Mimo to członkowie ci zapewniają jeszcze obecność socjologii wsi na krajowych zjazdach socjologicznych, organizując branżowe sesje tematyczne czy grupy tematyczne poświęconych problemom obszarów wiejskich⁵².

W świetle przedstawionych danych niewiele przesadzimy, określając stan zaplecza instytucjonalnego naszej dyscypliny jako przedzawałowy, a w każdym razie słabo rokujący w zderzeniu z wyzwaniem, którym musi podołać, jeśli myślimy o socjologii wsi kategoriami przyszłości. Żadnym pocieszeniem nie może być jeszcze bardziej złożona sytuacja narodowych socjologii wsi innych krajów Europy, z coraz większą desperacją walczących o przetrwanie.

⁵¹ Nie twierdzimy, że poza uniwersytetami klasycznymi, w uniwersytetach przymiotnikowych i w innych szkołach wyższych czy instytucjach naukowych nie uprawia się socjologii wsi, chociaż taka wiedza nie jest nam dostępna. Abstrahujemy rzecz jasna od społecznych badań nad obszarami wiejskimi, którymi w Polsce zajmuje się wiele instytucji naukowych. Wszystkie przytoczone dane zaczerpnęliśmy ze stron internetowych uniwersyteckich instytutów socjologii, zapewne niekiedy już zdezaktualizowanych.

⁵² Socjologia wsi była obecna zarówno na XIV (8–11. 09. 2011, Kraków — grupa tematyczna „Wieś, wiejskość, obszary wiejskie w Polsce: różnorodność i procesy różnicowania”, zorganizowana przez Hannę Podedworną i Andrzeja Pilichowskiego), jak i ostatnim XV (11–14. 09. 2013, Szczecin — grupa tematyczna „Nowi sprawcy zmian społecznych na wsi”, zorganizowana przez Hannę Podedworną i Andrzeja Pilichowskiego) Zjeździe Socjologicznym Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

Polish Rural Sociology in the Time of Political Transformation. The Future Challenge.

Andrzej Kaleta

Abstract

To specify the subject-matter of Polish rural sociology poses nowadays the pivotal theoretical challenge. Sociology, moreover, faces some more practical demands, also. They are consequent upon the need to justify and propagate political steps aiming at the balanced development and the outcomes monitoring thereof. This means that a matter of interest remains, first of all, the economic development of the countryside, entirely determined, as it is, for a decade, by the demands of the integration of the Polish countryside and the Polish farming with the EU structures, and the social development conditioned by laying foundations of the information society in the countryside. The possibility of coping with the aforementioned might be questioned, since for the last two decades the Polish rural sociology has been diminishing its institutional background.

Keywords: rural sociology, political transformation, balanced development of rural areas, the integration of the countryside with the EU structures, information society, the institutional background of the rural sociology.

